



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

31 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 31 października 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 16 września 2021 r., I ACa 450/20,
w sprawie z powództwa M.R.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w G.
o zapłatę,

1. oddała skargę kasacyjną

**2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 zł
(dwa tysiące siedemset), wraz z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych w przypadku opóźnienia, rozpoczynającego bieg po
upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanemu odpisu
niniejszego wyroku.**

Grzegorz Misiurek

Paweł Grzegorczyk

Dariusz Zawistowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 83 165,41 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 października 2016 r. do dnia zapłaty oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że 21 maja 2008 r. powódka zawarła z Bank S.A. w G. umowę kredytu na kwotę 628 838, 55 zł, indeksowanego kursem CHF, oprocentowanego według zmiennej stopy procentowej. Na podstawie tej umowy bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powódki kwotę 614 851, 91 zł, przeznaczoną na pokrycie kosztów budowy lokalu mieszkalnego. Zgodnie z postanowieniem § 1 pkt 1 zdanie 3 umowy saldo kredytu było wyrażone w walucie, do której był indeksowany kredyt, według kursu kupna tej waluty podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank, a następnie przeliczane dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank S.A.

Splata kredytu miała nastąpić w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo- odsetkowych, na zasadach określonych w § 10 umowy. Kredyt miał być wypłacony w transzach. Każdorazowo kwota wypłacana w złotych polskich była przeliczana na walutę, do której indeksowany był kredyt, według kursu kupna waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielonych przez Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank (§ 7 umowy). Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę następowało według kursu sprzedaży waluty, do której był indeksowany kredyt, podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku.

W § 11 umowy powódka złożyła oświadczenie, że postanowienia umowy zostały z nią indywidualnie uzgodnione, a także, że znane jest jej ryzyko występujące przy kredytach indeksowanych kursem waluty obcej, wynikające ze zmiany kursu waluty obcej. Oświadczyła również, że została poinformowana, iż w przypadku wzrostu kursu waluty indeksacji nastąpi odpowiedni wzrost jej zadłużenia w złotych polskich oraz wzrost wysokości raty kredytu wyrażonej w złotych polskich, co może

spowodować, że ustanowione prawnie zabezpieczenie stanie się niewystarczające, a zdolność kredytobiorcy do obsługi zadłużenia ulegnie pogorszeniu. Powódka jako kredytobiorca oświadczyła także, że znane jest jej ryzyko wynikające ze zmiany stopy procentowej kredytu i że została poinformowana, iż w przypadku wzrostu oprocentowania kredytu nastąpi odpowiedni wzrost wysokości raty kredytu, a w konsekwencji wysokość całego zobowiązania wynikającego z umowy.

Kwota przyznanego powódce kredytu wyniosła 628 838, 55 zł., co odpowiadało kwocie 265 211,23 CHF, wyliczonej przez bank w oparciu o kurs kupna CHF ustalany zgodnie postanowieniami § 17 umowy. W okresie od lipca 2008 r. do lipca 2016 r. powódka wpłaciła na rzecz pozwanego 262 330, 60 zł z tytułu rat kredytowych, z czego na spłatę kapitału przypadło 179 071, 54 zł, zaś na odsetki 83 259, 06 zł, co po przeliczeniu kursem sprzedaży pozwanego banku stanowiło łącznie 76 192, 67 CHF w tym 49 594, 38 CHF na spłatę kapitału i 26 598, 29 CHF na spłatę odsetek. W przypadku braku indeksacji kredytu powódka spłaciłaby kwotę 179 165, 19 zł, z czego 117 809, 82 zł tytułem kapitału i 61 355, 37 zł tytułem odsetek. Do spłaty pozostałaby kwota 512 326, 77 zł.

Powódka prowadziła działalność gospodarczą, jednak nigdy nie prowadziła jej w lokalu zakupionym za zaciągnięty kredyt. Umowa kredytu nie została zawarta na potrzeby prowadzonej działalności gospodarczej. Kredyt nie został także zaliczony do kosztów uzyskania przychodu przez powódkę. Powódka zakupiła lokal w celu zamieszkania w nim, jednak nigdy w nim nie mieszkała. Mieszkanie przez wiele lat stało puste, a następnie zostało wyremontowane i wynajęte.

Sad Okręgowy uznał, że umowa kredytu indeksowanego do waluty mieści się w ogólnej konstrukcji kredytu. Podzielił stanowisko powódki, że zawarte w umowie kredytu klauzule waloryzacyjne, tj. § 1 ust. 1 zd. 3, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6 zd. 1, 4, § 17 ust. 1, 2, 3, 4 i 5 stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Zawierając umowę kredytu powódka działała jako konsument, albowiem umowa ta nie miała bezpośredniego związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą (art. 22¹ k.c.). Umowne klauzule waloryzacyjne nie były przedmiotem indywidualnych negocjacji. Decydując się na kredyt indeksowany do kursu waluty

obcej, powódka akceptowała zaproponowany jej przez bank wzorzec umowy bez możliwości negocjacji postanowień odnoszących się do sposobu waloryzacji kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego klauzule waloryzacyjne są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami, a ponadto w sposób rażący naruszają interesy powódki jako konsumenta. Nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Nie jest również wystarczające poinformowanie, że wysokość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również całego salda kredytu. Sposób prezentacji kredytu indeksowanego do waluty CHF przez pozwany bank nie był wystarczający dla podjęcia przez powódkę świadomej, racjonalnej i przemyślanej decyzji. W szczególności nie świadczy o powyższym złożenie przez powódkę oświadczenia o wyborze kredytu w walucie obcej, po uprzednim poinformowaniu o ryzykach związanych z zaciągnięciem takiego kredytu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powoduje nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do kursu waluty obcej. Kwota udzielonego powódce kredytu została przeliczona według kursu kupna CHF, ustalonego w oparciu o średni kurs CHF z tabeli NBP minus marża banku z daty uruchomienia środków, natomiast raty kredytu indeksowane były w dacie wymagalności według kursu sprzedaży CHF z tabeli NBP obowiązującego w dacie wpływu środków do banku. Jednocześnie indeksacji podlegała kwota kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm spowodował, że kwota kredytu nie zawsze odpowiadała kwocie wnioskowanej przez kredytobiorcę, gdyż kurs banku mógł być różny w dacie podpisania umowy i w dacie faktycznej wypłaty środków, saldo kredytu wahało się w zależności od kursu waluty, a wysokość rat kredytu również podlegała wahaniom w zależności od kursu sprzedaży waluty. W rezultacie konsument nie był w stanie ustalić wysokości raty kredytu w danym miesiącu, jak również faktycznej wysokości

kredytu pozostałego do spłaty. Powyższy mechanizm prowadził także do powstania tzw. paradoksu waloryzacyjnego, gdy w wyniku niekorzystnej aprecjacji waluty kredytu (CHF) zmienna wysokość zadłużenia w walucie płatności (PLN) mogła przekroczyć kwotę realnie otrzymanego kredytu mimo wieloletniej spłaty kapitału, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Mechanizm ten powodował narażenie konsumenta na skutki nieograniczonych zmian wysokości zobowiązania, bez zagwarantowania jakichkolwiek mechanizmów, które mogłyby powyższe ryzyko ograniczyć.

Skutkiem zastosowanego mechanizmu indeksacji było nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Powódka nie została poinformowana o sposobie ustalania kursów NBP i kursu stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego, a także nie miała nawet potencjalnej możliwości negocjowania z pozwanym wysokości kursu, do którego miałby być indeksowany kredyt, jak również nie miała żadnego wpływu na sposób ustalania tego kursu. Kurs ten został ustalony *de facto* przez podmiot trzeci (NBP), zaś zapis umowny dotyczący mechanizmu waloryzacji został jednostronnie ustalony przez bank i narzucony powódce. Postanowienia umowy w tym zakresie kształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, gdyż przyznawały profesjonalnej stronie umowy uprawnienie do ustalenia wysokości świadczenia kredytobiorcy w sposób dowolny, co wynikało z przyznanej umową bankowi swobody we wskazywaniu kursu waluty obcej używanego w obu etapach waloryzacji.

Sąd pierwszej instancji uznał, że postanowienia § 1 ust. 1 zd. 3, § 7 ust. 2 zd. 4, § 10 ust. 6 zd. 1 oraz § 17 ust. 1, 2, 3, 4 i 5 umowy kredytu w zakresie, w jakim odnoszą się do sposobu indeksacji kredytu, są na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. abuzywne i nie wiążą powódki. Uznał jednocześnie, że umowa, po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych, może nadal obowiązywać jako umowa kredytu w złotych polskich. Umowa zawiera bowiem wszystkie niezbędne elementy umowy kredytu (*essentialia* umowy) i w pozostałej części jest treść jasna. Kredyt udzielony powódce powinien być spłacany w złotych polskich, w terminach przewidzianych w umowie i z zastosowaniem przewidzianego tam oprocentowania, tj. według stopy procentowej LIBOR. Nadpłata kredytu dokonana przez powódkę, a wynikająca z wyeliminowanych klauzul abuzywnych stanowi nienależne świadczenie

w rozumieniu art. 405 k.c. Od dnia 4 lipca 2008 r. do dnia 4 lipca 2016 r. powódka tytułem spłaty rat kredytowych uiściła na rzecz pozwanego łącznie kwotę 262 330,60 zł. W tym okresie wysokość zobowiązania kredytobiorczynie wobec banku obliczona z pominięciem klauzuli waloryzacyjnej wynosi kwotę 179 165,19 zł. Oznacza to, że powódce przysługuje roszczenie o zwrotu różnicy tych kwot, czyli kwoty 83 165,41 zł. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut przedawnienia roszczenia powódki. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przedawnia się z upływem ogólnego terminu przedawnienia roszczeń wynikającego z art. 118 k.c. tj. 10 lat. Mając zaś na uwadze, że pierwsze ze świadczeń objętych pozwem zostało spełnione 4 lipca 2008 r., a pozew został złożony 20 lipca 2016 r., termin ten w dniu wniesienia pozwu nie upłynął.

Wyrokiem z dnia 16 września 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego. Za nietrafne uznał zawarte w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w szczególności zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego, że postanowienia umowy kredytu dotyczące indeksacji kredytu mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Wyeliminowanie z ich treści marży banku, która obok kursu średniego NBP kształtuje kurs franka szwajcarskiego, stanowiący miernik waloryzacji kredytu, nie doprowadzi do przywrócenia równowagi kontraktowej w relacji konsument - przedsiębiorca. Konsument nadal bowiem będzie narażony na nieograniczone ryzyko kursowe i wynikającą z tego znaczącą nierównowagę w stosunku zobowiązaniowym. Ocena postanowień o indeksacji kredytu w aspekcie dobrych obyczajów i interesów konsumenta nie może być zawężona tylko do przyjętego w umowie mechanizmu przeliczenia waluty krajowej na walutę obcą, która w konstrukcji kredytu indeksowanego posłużyła za miernik waloryzacji. Istotą kredytu denominowanego w walucie obcej i kredytu indeksowanego do waluty obcej jest ryzyko zmiany kursu waluty, które w przypadku deprecjacji waluty krajowej w stosunku do waluty kredytu w sposób nieograniczony obciąża kredytobiorcę. Z tego względu w ocenie Sądu Apelacyjnego przedmiotem oceny w aspekcie naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta powinna być klauzula ryzyka

kursowego w znaczeniu szerokim, a więc te wszystkie postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe. Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie TSUE na tle wykładni przepisów dyrektywy 93/13.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia umowne o indeksacji kredytu dotyczą głównych świadczeń i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, ponieważ powódka jako kredytobiorca nie dysponowała odpowiednimi informacjami, których powinien udzielić jej pozwany tak, aby mogła podjąć świadomą i rozważną decyzję o zawarciu umowy kredytu. W konsekwencji postanowienia umowy kredytu, w których występuje element ryzyka kursowego, a więc także klauzule indeksacyjne podlegają ocenie w kontekście naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Według art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunki umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w ustalonym stanie faktycznym umowne klauzule indeksacyjne, obciążające konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty indeksacji kredytu, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażący naruszają interes powódki jako konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Bez znaczenia dla tej oceny pozostaje argumentacja pozwanego, że bank udzielając powódce kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego zaciągnął zobowiązanie w tej walucie u swoich kontrahentów, a więc chcąc pożyczyć powódce 100 000 CHF musiał kupić taką ilość CHF po cenach rynkowych. Nie zasługiwała na aprobatę także argumentacja pozwanego, że usunięcie z postanowień umownych regulujących sposób indeksacji kredytu jednego z elementów kształtujących kurs CHF w tabelach pozwanego, a mianowicie marży banku, doprowadzi do wyeliminowania abuzywności postanowień i przywróci równowagę kontraktową. Mechanizm waloryzacji kredytu do waluty obcej nadal miałby zastosowanie, a jego elementem jest ryzyko zmiany kursu waluty obcej, która stanowi miernik waloryzacji w konstrukcji kredytu indeksowanego. Ochrona konsumenta przed nieuczciwymi warunkami umowy byłaby wówczas iluzoryczna. W umowie zawartej przez strony niedozwolony

charakter ma nie tylko mechanizm przeliczenia kwoty zobowiązania wyrażonej w złotych na franki szwajcarskie, ale klauzula ryzyka kursowego, a więc te wszystkie postanowienia umowne, które odwołują się do waluty obcej jako miernika waloryzacji kredytu. Obciążenie konsumenta nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty narusza dobre obyczaje i interesy konsumenta. Z tego względu pozostawienie w umowie postanowień o indeksacji do waluty obcej nie przywróci sytuacji, w jakiej znajdowałby się konsument w braku warunku, którego nieuczciwy charakter zostałby stwierdzony. Z tych samych powodów Sąd drugiej instancji uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 358 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie, w ramach uzupełnienia luki w umowie po usunięciu z niej niedozwolonych postanowień. Zabieg taki nie przywróciłby równowagi kontraktowej poprzez równomierne rozłożenie ryzyka zmiany kursu waluty pomiędzy stronami, gdyż nadal na to ryzyko i to nieograniczone, narażony byłby kredytobiorca.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że mimo postanowień niedozwolonych określających główne świadczenia stron umowa nadal wiąże strony. Skoro klauzule umowne, których elementem jest ryzyko kursowe, określają główne świadczenia stron, to ich eliminacja z umowy musi prowadzić do jej upadku. Jej utrzymanie w pozostałym zakresie nie jest możliwe bez postanowień określających główne świadczenia stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytu jako nieważna (bezskuteczna) *ex lege* nie wiąże stron ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że roszczenie powodów o zwrot spełnionego przez nich świadczenia w postaci spłaconych rat kredytu jest zasadne w świetle art. 410 k.c.

Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w uchwale z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, zgodnie z którym jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Ze względu na sankcję nieważności bezwzględnej albo bezskuteczności umowy *ex tunc* ze względu na brak możliwości jej utrzymania po eliminacji abuzywnych postanowień, przy kwalifikacji świadczenia powodów jako nienależnego najbardziej odpowiednią kondycją spośród wymienionych

w art. 410 § 2 k.c. jest *condictio sine causa*. Zachodzi ona wówczas, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W konsekwencji prawidłowa była ocena Sądu Okręgowego, który przyjął, że umowa nie wiąże stron *ex tunc*, a więc pozwany powinien zwrócić powódce spełnione przez nią w wykonaniu tej umowy świadczenie pieniężne, w tym dochodzoną pozwem kwotę 83 599, 01 zł, która stanowi jego część.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zatrzymania, stwierdzając, że oświadczenie o woli skorzystania przez pozwanego z prawa zatrzymania, złożone w formie pisemnej, dotarło do powódki w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią dopiero po zamknięciu rozprawy.

Pozwany w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenie prawa materialnego, art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, art. 385 § 2 i art. 65 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 385² k.c., art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe, art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, art. 358 § 2 w zw. z art. 3 k.c., art. 385² k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa bankowego i art. 385² k.c., art. 385¹ § 1 i § 2 k.c., art. 58 § 1 k.c., art. 410 § 1 i § 2 w zw. z art. 405 k.c., art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. i art. 61 § 1 k.c., a także naruszenie przepisów postępowania, art. 384 w zw. z art. 365 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 385 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 i art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 245 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 316 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 381 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania zawarte w skardze kasacyjnej pozwanego były nieuzasadnione. Powódka w pozwie domagała się zasądzenia świadczenia pieniężnego stanowiącego część dokonanych przez nią płatności w związku z umową kredytową zawartą przez strony w dniu 21 maja 2008 r. W uzasadnieniu tego żądania podniosła, że umowa zawiera postanowienia abuzywne. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, uznając, że stanowisko powódki dotyczące niedozwolonych postanowień umownych było trafne, co uzasadniało uwzględnienie powództwa na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego regulujących zwrot świadczeń nienależnych. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz jego ocenę prawną dotyczącą niedozwolonego charakteru części postanowień umownych. Nie zmienił również oceny odnoszącej się do zastosowania w sprawie art. 405 k.c. i art. 410 par. 2 k.c. jako podstawy roszczenia pieniężnego. Odmienne ocena skutków abuzywności postanowień umownych, której dokonał Sąd Apelacyjny i przyjęcie, że zachodzą podstawy do stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, nie uzasadnia zatem stwierdzenia, że został z tego powodu naruszony art. 321 k.p.c., a oddalenie apelacji pozwanego spowodowało naruszenie zakazu *reformationis in peius*. Brak jest także podstaw do stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny dokonując oceny wypełnienia przez pozwanego obowiązków informacyjnych pominął część materiału dowodowego zebranego w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że postanowienia umowne obejmujące tzw. klauzule przeliczeniowe, określające kurs CHF do waluty polskiej za pomocą mechanizmu opartego o stosowanie klauzul kursowych ustalanych jednostronnie przez bank, stanowią niedozwolone postanowienia umowne. W judykaturze podkreślono np., że określenie wysokości zobowiązania konsumenta z odwołaniem się do tabel kursów ustalanych przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów ustalania wysokości kursu, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równość stron. W świetle art. 385¹ § 1 k.c. nie budzi wątpliwości, że tego rodzaju klauzule abuzywne są bezskuteczne. Stanowisko, które w tym zakresie wyraził Sąd Apelacyjny nie uzasadnia zarzutu

dokonania błędnej wykładni art. 385¹ § 1 k.c. oraz zarzutu naruszenia art. 65 § 1 i § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny stwierdził także, że wyeliminowanie z umowy postanowień uznanych za abuzywne nie zezwala na wykonywanie umowy bez zasadniczej zmiany jej charakteru. Podkreślił, że utrzymanie umowy bez postanowień określających główne świadczenia stron nie jest możliwe, a jej uzupełnienie przez sąd jest niedopuszczalne. Skutkowało to w ocenie Sądu drugiej instancji nieważnością (bezskutecznością) całej umowy. Związane z tym dalsze konsekwencje są uzależnione od tego, czy nieważność umowy zagraża interesom konsumenta, co otwierałby dopiero drogę do zastąpienia klauzul niedozwolonych, o ile konsument nie sprzeciwił się temu, obstając przy nieważności całej umowy.

Sąd Apelacyjny ocenił prawidłowo, że stwierdzenie abuzywności klauzuli ryzyka walutowego powoduje, iż utrzymanie umowy nie jest możliwe. Powyższe stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje w zgodzie z aktualnym, utrwalonym stanowiskiem judykatury, uwzględniającym orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczące wykładni przepisów Dyrektywy 93/13. Oceny tej nie podważa zmiana przepisów Prawa bankowego dokonana na mocy ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. Wbrew stanowisku skarżącego za możliwością utrzymania umowy zawartej przez strony nie przemawia również treść art. 358 § 2 k.c. Zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa materialnego kwestionujące stwierdzone przez Sąd Apelacyjny skutki abuzywności postanowień umownych były zatem nieuzasadnione.

W orzecznictwie wyrażono także stanowisko, że klauzule waloryzacyjne, które w umowie kredytu nie zostały wyrażone w sposób jasny i precyzyjny podlegają badaniu pod kątem abuzywności i przyjęto, iż w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych o ryzyku walutowym i kursowym w związku z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej, nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko kursowe ponosi kredytobiorca oraz odebranie od niego oświadczenia o standardowej treści odnośnie poinformowania o ponoszeniu przez kredytobiorcę ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty obcej. Klauzula ryzyka walutowego i klauzula kursowa mogą

funkcjonować tylko łącznie i stanowią klauzulę indeksacyjną określającą główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Stanowisko Sądu drugiej instancji w tym zakresie było zatem także uzasadnione.

Nieuzasadniony był również zarzut naruszenia art. 496 w zw. z art. 497 k.c. W judykaturze przeważa obecnie stanowisko, że umowa kredytowa jest umową wzajemną w rozumieniu art. 496 k.c. W przypadku stwierdzenia nieważności tego rodzaju umowy co do zasady nie jest zatem wyłączone zgłoszenie zarzutu zatrzymania. W rozpoznawanej sprawie zarzut zatrzymania zgłoszony przez pozwanego nie został uwzględniony przez Sąd Apelacyjny. Uzasadnionej podstawy takiego rozstrzygnięcia nie może stanowić samo stwierdzenie, że umowa kredytowa została zawarta w ramach stosunku łączącego bank z konsumentem. Przepisy Dyrektywy 93/13 zostały bowiem skonstruowane z uwzględnieniem zasady, że skutki stwierdzenia abuzywności postanowień umowy zawartej z konsumentem reguluje prawo krajowe. Jeżeli konsekwencją zamieszczenia w umowie zawartej z konsumentem niedozwolonych postanowień jest w świetle przepisów prawa krajowego nieważność umowy, to przepisy prawa krajowego określają także skutki prawne wynikające z nieważności umowy, do których na gruncie k.c. należy np. obowiązek zwrotu otrzymanych przez strony świadczeń (art. 405 w zw. z art. 410 § 2 k.c.). Przepisy Dyrektywy 93/13 nie wyłączają zaś co do zasady możliwości zgłoszenia zarzutu zatrzymania w przypadku nieważności umowy kredytowej, której stroną jest konsument. Nie przesądza to jednak o zasadności zarzutu zatrzymania w sytuacji, gdy taki zarzut został zgłoszony.

W przypadku umowy zawartej z konsumentem możliwość uwzględnienia zarzutu zatrzymania jest uzależniona od dokonania wykładni art. 496 k.c. uwzględniającej przepisy Dyrektywy 93/13, a zatem między innymi z punktu widzenia oceny skutków, które mogą wynikać dla konsumenta w przypadku uwzględnienia przez sąd zarzutu zatrzymania zgłoszonego przez kredytodawcę. W orzecznictwie TSUE wyjaśniono np., że podniesienie zarzutu zatrzymania nie może pozbawić konsumenta możliwości dochodzenia odsetek za opóźnienie od chwili wezwania przez konsumenta kredytobiorcy do zwrotu świadczenia spełnionego przez konsumenta i utrudnić konsumentowi dochodzenia zwrotu jego świadczenia. Z tego punktu widzenia istotne może być zatem, czy kwota wypłacona przez bank

przewyższa wysokość kwot zapłaconych przez konsumenta. Wymaga to odpowiedniego zredagowania zarzutu naruszenia art. 496 k.c. w przypadku, gdy zarzut zatrzymania skierowany przeciwko żądaniu konsumenta nie został uwzględniony, a w szczególności odpowiedniego powiązania zarzutu naruszenia art. 496 k.c. z przepisami Dyrektywy 93/13. Takiej konstrukcji zarzutu naruszenia art. 496 k.c. nie zawarto w skardze kasacyjnej, co czyni ten zarzut nieuzasadnionym. W skardze kasacyjnej pozwanego został on skonstruowany wyłącznie w odniesieniu do okoliczności jego zgłoszenia na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Z tych względów skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.

Grzegorz Misiurek Paweł Grzegorczyk Dariusz Zawistowski

[SOP]